

Sygn. akt VI K 261/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2013 roku

Sąd Rejonowy VI Wydział Karny w Świdnicy w składzie:

Przewodniczący SSR Maria Ćwik – Kulczycka

Protokolant Katarzyna Możejko

po rozpoznaniu dnia 24 września 2013 roku, 22 października 2013 roku

sprawy karnej **W. T.**

urodzonego (...) w P., syna W. i H. z domu P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 24 kwietnia 2013 roku ok. godz. 10.20 w S., woj. (...), na ul. (...), popychając i łapiąc za nadgarstki S. P. spowodował u niej obrażenia w postaci obrzęku i zaczerwienienia nadgarstka lewego oraz obrzęku nadgarstka prawego, które naruszyły czynności narządów jej ciała na czas poniżej 7 dni

tj. o czyn z art. 157§2 kk

o.o.o.o.I.oskarżonego W. T. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 157§2 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę grzywny w wysokości 20 (dwudziestu) stawek dziennych, przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej wynosi 25 (dwadzieścia pięć) złotych,

o.o.o.o.II.na podstawie art. 628 ust. 1 kpk zasądza od oskarżonego W. T. na rzecz oskarżycielki prywatnej S. P. kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów procesu, zaś zwalnia go od uiszczenia opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. T. i W. T. rozwiedli się w 2012 roku. Z tego małżeństwa posiadali dwunastoletniego syna K. T.. Byli małżonkowie mimo rozvodu wciąż wspólnie zamieszkiwali w mieszkaniu przy ul. (...) w S.. Istniał konflikt pomiędzy oskarżonym i jego byłą żoną, jak również pomiędzy oskarżonym i jego byłą teściową.

W dniu 23 kwietnia 2013 roku M. T. wyjechała do Niemiec w celach zarobkowych, pozostawiając syna pod opieką swojej matki S. P.. Pokrzywdzona miała klucz od mieszkania córki, ponieważ podczas jej nieobecności podlewała kwiaty, musiała również mieć dostęp do rzeczy wnuka. Drzwi do mieszkania zamykane są na dwa zamki, górny i dolny. M. T. prosiła byłego męża prosiła by nie zamykać górnego zamka, ponieważ ich mały syn miał problem z jego otwarciem.

Dnia następnego, tj. 24 kwietnia 2013 roku, ok. godz. 10²⁰ oskarżycielka prywatna udała się do mieszkania córki i byłego zięcia w celu pobrania dla wnuka niezbędnych przyborów do zajęć plastycznych w szkole. S. P. otworzyła drzwi do mieszkania, które były zamknięte na oba zamki. Pokrzywdzona weszła do jego środka, myślała, że nikogo nie ma w domu. Nagle oskarżony W. T. pojawił się w przedpokoju, zaskoczona pokrzywdzona podniosła rękę do góry, wtedy

W. T. złapał ją za nadgarstki i popychając wypchnął z mieszkania, zamykając drzwi wejściowe. Wszystko działo się bardzo szybko. Oskarżycielka nie zdążyła nic powiedzieć, tylko krzyknęła do oskarżonego: „ty nierobie”

W wyniku powyższego zdarzenia S. P. doznała obrażeń w postaci obrzęku i zaczerwienienia nadgarstka lewego oraz obrzęku nadgarstka prawego, które naruszyły czynności narządów jej ciała na czas poniżej 7 dni.

Dowody:

- zeznania świadków:

S. P. – k. 26v.-27,

M. T. – k. 39-40,

- zaświadczenie lekarskie z dnia 24 kwietnia 2013 roku – k. 4,

- protokół oględzin lekarskich z dnia 29 kwietnia 2013 roku – k. 6,

Oskarżycielka prywatna S. P. zamieszkuje wraz z synem P. F., osobą bezrobotną, pozostającą na utrzymaniu matki. Oskarżycielka prywatna pobiera rentę w wysokości 2500 zł miesięcznie.

Dowód:

- wywiad środowiskowy – k. 37.

Oskarżony W. T. zamieszkuje wraz z byłą żoną M. T. oraz synem K. T.. Pracuje w firmie kamieniarskiej (...) w Ś., gdzie osiąga wynagrodzenie w wysokości 1600 zł miesięcznie. Oskarżony żyje w konflikcie ze swoją byłą żoną oraz teściową. Posiada pozytywną opinię sąsiedzką, nie jest widywany w towarzystwie o ujemnej opinii społecznej.

Oskarżony W. T. nie był w przeszłości karany sądownie.

Dowody:

- dane osobo-poznawcze – k. 26,

- wywiad środowiskowy – k. 36,

- informacja o osobie z K. – k. 32.

Oskarżony W. T. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Nie potrafił wyjaśnić, skąd u oskarżycielki takie obrażenia. Przyznał, że wypchnął ją z mieszkania, ale zaprzeczył szarpaniu. Oskarżony podał, że złapał S. P. za barki i za klatkę piersiową, po czym ją wypchnął, nie pamiętał, by trzymał ją za ręce. Wyjaśnił ponadto, iż wraz z byłą żoną mieszkają w jednym mieszkaniu. Jego była żona wyjechała do pracy do Niemiec, a on poprosił teściową, żeby nie przychodziła do jego mieszkania. W dniu zdarzenia oskarżony otworzył drzwi oskarżycielce i powiedział, by nie wchodziła, bo miał zamiar zaraz wyjechać, a mimo to kobieta weszła. Wskazał, że oskarżycielka się oburzyła i uderzyła go dłonią w twarz. W tym momencie oskarżony zagroził, że jak pokrzywdzona nie wyjdzie z mieszkania, to wezwie policję. Teściowa nie mówiła, po co przyszła. Dziecko w tym czasie mieszkało u teściowej. Oskarżycielka nie mówiła, że przyszła po ubrania dla syna.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego W. T. – k. 26-26v.

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia żadnych wątpliwości, że oskarżony W. T. dopuścił się zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 157§2 kk.

Zeznania świadka S. P. Sąd uznał za wiarygodne źródło dowodowe. Podane przez oskarżycielkę prywatną okoliczności w postaci czasu, miejsca i sposobu działania oskarżonego pozwoliły na chronologiczne, logiczne i precyzyjne odtworzenie obrazu całej sytuacji.

Sąd nie dopatrywał się żadnych powodów, dla których córka pokrzywdzonej – M. T. miałyby składać nieszczerze zeznania. Choć wymieniona nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, a jego przebieg знаła jedynie z relacji matki, to jej relacja pozostaje w zgodzie z zeznaniami oskarżycielki prywatnej, które razem tworzą zwartą, spójną i harmonijnie układającą się całość.

Wywiady środowiskowe sporządzone przez Komisariat Policji w S. odnośnie stron postępowania uznane zostały przez Sąd za nie budzące zastrzeżeń co do ich wiarygodności i prawdziwości, w związku z czym fakty z nich wynikające zostały uznane za udowodnione. Sąd także dał wiarę dokumentom dołączonym przez oskarżycielkę prywatną w postaci zaświadczenia lekarskiego z dnia 24 kwietnia 2013 roku oraz protokołu oględzin lekarskich z dnia 29 kwietnia 2013 roku, których treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Wyjaśnieniom oskarżonego W. T., w których neguje on swoje sprawstwo, nie można dać wiary. Twierdzenia w postaci przyznania się do wypchnięcia oskarżycielki z mieszkania, ale zasłanianie się niepamięcią w zakresie trzymania jej za nadgarstki - stanowią przyjętą przez niego, uprawnioną acz nieudolną w rezultacie linię obrony, nastawioną jedynie na uniknięcie odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo. Sąd wywiódł taką ocenę w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i ustalonych na jego podstawie okoliczności. Sugerowanie przez oskarżonego, że to w zasadzie on został zaatakowany przez teściową w okolicznościach niniejszej sprawy również jest dla Sądu nieprawdopodobieństwem. Pokrzywdzona jest osobą starszą, wyraźnie schorowaną i ewidentnie ma problemy z poruszaniem się. Oskarżony natomiast jest młodym, silnym i postawnym mężczyzną, jak sam wyjaśnił trenował boks.

W świetle poczynionych ustaleń i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, iż oskarżony W. T. swoim działaniem w pełni wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanego mu czynu. Oceniając całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie Sąd uznał, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości i została mu w pełni udowodniona. I tak Sąd uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 24 kwietnia 2013 roku ok. godz. 10²⁰ w S. na ul. (...), popychając i łapiąc za nadgarstki S. P. spowodował u niej obrażenia w postaci obrzęku i zacerwienia nadgarstka lewego oraz obrzęku nadgarstka prawego, które naruszyły czynności narządów jej ciała na czas poniżej 7 dni, tj. występku z art. 157§2 kk.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami wymiaru określonymi w art. 53§1 i 2 kk, a zwłaszcza pobudkami i sposobem działania sprawcy, społeczną szkodliwością czynu, stopniem winy, osobowością sprawcy oraz postawą po dokonaniu przestępstwa.

W ocenie Sądu biorąc pod uwagę dotychczasowy sposób życia oskarżonego zasadne i wystarczające do osiągnięcia celów kary było wymierzenie mu jej w łagodniejszym rodzaju, tj. w postaci grzywny w wysokości 20 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 25 zł. Zastosowana tu kara grzywny zdaniem Sądu będzie realną i wystarczającą dolegliwością pozwalającą odczuć oskarżonemu w sferze materialnej naganność jego poczynań, tym bardziej, że oskarżony nie był w przeszłości karany sędownie, a przy tym strony są skonfliktowane na tle sprawy rozwodowej oskarżonego i córki oskarżycielki prywatnej i inkryminowane zdarzenie było tym spowodowane, tj. miało incydentalny charakter. A zatem wymierzona kara skłoni oskarżonego do namysłu nad swoim postępowaniem i skutecznie spowoduje, iż oskarżony w przyszłości będzie przestrzegał porządku prawnego. Spełni zatem swoje funkcje w zakresie prewencji indywidualnej, a także w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Odda społeczne poczucie sprawiedliwości. Przy określeniu stawki dziennej Sąd wziął pod uwagę sytuację materialną oskarżonego.

Na podstawie art. 628 ust. 1 kpk Sąd zasądził od oskarżonego W. T. na rzecz oskarżycielki prywatnej S. P. kwotę 150 złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów procesu, zaś zwolnił go od uiszczenia opłaty.